

**Bartosz Ziemblicki\***

## **Wpływ Światowej Organizacji Handlu na prawa dziecka**

Światowa Organizacja Handlu (WTO) jest organizacją powszechną<sup>1</sup>, nie mającą statusu organizacji wyspecjalizowanej ONZ<sup>2</sup>. Mimo że formalnie funkcjonuje dopiero od 1995 roku, jej historia jest znacznie dłuższa, jest ona bowiem następczynią istniejącego od 1947 GATT. W przeciwieństwie do poprzednika, prawo WTO reguluje nie tylko handel towarami, ale także handel usługami, handlowe aspekty praw własności intelektualnej, rozstrzyganie sporów handlowych i zagadnienia pokrewne.

Obecnie WTO zalicza się do organizacji międzynarodowych o największym wpływie na kształtowanie się stosunków między państwami, a także na status ich obywateli. Jak stwierdził Lacarte, „konsumenci i producenci są ludźmi - jednostkami usiłującymi wieść dobre życie i być pożytecznymi członkami swoich społeczności. Bardzo często nie są świadomi działań WTO, które decydują o ich sukcesie bądź porażce, zyskowej pracy lub bezrobociu”<sup>3</sup>. Prawo WTO ogranicza się zasadniczo do regulacji spraw handlowych. Jednak w dobie globalizacji, znacznego rozwoju cywilizacyjnego i rozwoju prawa, których jesteśmy obecnie świadkami, oddziałuje na sprawy z zakresu innych dziedzin życia i prawa. Należą do nich prawa dzieci oraz prawa humanitarne dotyczące dzieci.

Poniższa analiza ma charakter selektywny. Skupiono się na najważniejszych współczesnych problemach, związanych z wpływem międzynarodowego prawa handlowego na ochronę praw dzieci. W niniejszym opracowaniu nie zostały poruszone takie kwestie, jak wpływ rozwoju handlu międzynarodowego i regulującego go prawa na ogólny wzrost gospodarczy i podnoszenie stopy życiowej ludności na świecie. Jest to zagadnienie z jednej strony oczywiste, a z drugiej - związek między tym procesem a statusem jednostki jest zbyt odległy i uzależniony od wielu innych czynników.

### **Czy członek WTO może zakazać importu towarów produkowanych przez dzieci?**

Zadaniem WTO jest ułatwienie wprowadzenia, stosowania i funkcjonowania porozumień WTO oraz sprzyjanie realizacji celów w nich zawartych<sup>4</sup>. WTO wypełnia swoje zadania

\* Dr Bartosz Ziemblicki - radca prawny, partner zarządzający Kancelarii Prawnej ZKZ we Wrocławiu.

<sup>1</sup> WTO liczy 157 członków, zob. [na:] [http://www.wto.org/english/thewto\\_e/whatis\\_e/tif\\_e/org6\\_e.htm](http://www.wto.org/english/thewto_e/whatis_e/tif_e/org6_e.htm), dostęp: 18.11.2012 r.

<sup>2</sup> Lista organizacji wyspecjalizowanych ONZ dostępna jest [na:] <http://www.un.org/en/aboutun/structure>.

<sup>3</sup> J.A. Lacarte, *Transparency, Public Debate and Participation by NGOs in the WTO: a WTO Perspective*, "Journal of International Economic Law", vol. 7, no. 3, str. 686.

<sup>4</sup> Porozumienie ustanawiające Światową Organizację Handlu (Porozumienie z Marrakeszu), Dz. U. z 1995 r.,

poprzez redukcję taryf celnych i likwidację innych ograniczeń w handlu (ograniczeń ilościowych)<sup>5</sup>. Instrumentem wykorzystywanym przez WTO jest zakaz dyskryminacji w handlu oparty na dwóch filarach<sup>6</sup>. Pierwszy to zasada najwyższego uprzywilejowania (ang. *most favored nation treatment*, MFN) ustanowiona w GATT<sup>7</sup>, GATS<sup>8</sup> i TRIPS<sup>9</sup>. Stanowi ona, że wszelkie korzyści przyznawane przez jakąkolwiek układającą się stroną jakimkolwiek produktowi bądź usłudze pochodzącej od jakiegokolwiek członka WTO będą niezwłocznie i bezwarunkowo rozciągnięte na podobny produkt lub usługę pochodzące z terytoriów wszystkich innych układających się stron. Drugi to zasada traktowania narodowego (ang. *national treatment*, NT), również zawarta w GATT, GATS i TRIPS<sup>10</sup>. Stanowi ona, że wewnętrzne regulacje państw wpływające na sprzedaż na rynku wewnętrznym nie mogą być stosowane do produktów lub usług importowanych lub krajowych w sposób stwarzający ochronę produkcji krajowej. Aby zapobiec ukrytej dyskryminacji w postaci wykorzystywania wymogów technicznych i sanitarnych dla naruszenia zakazu dyskryminacji, kwestiom tym poświęcono osobne porozumienia WTO, czyli TBT<sup>11</sup> i SPS<sup>12</sup>.

Zakaz dyskryminacji jest naczelną zasadą nie tylko międzynarodowego prawa handlowego, ale także międzynarodowej ochrony praw człowieka, jednak w tej drugiej gałęzi prawa międzynarodowego rozumiany jest zupełnie inaczej. W prawie handlowym jest to, jak wspomniano wyżej, zakaz traktowania podobnych, choć pochodzących z różnych krajów, podmiotów w sposób odmienny, jeśli chodzi o dostęp do rynku i bariery w handlu. W ochronie praw człowieka rozumiany jest jako osiągnięcie sprawiedliwości i równości pomiędzy jednostkami niezależnie od ich statusu<sup>13</sup>. W tym drugim wypadku równe traktowanie nie jest konieczne, przeciwnie, może zaistnieć sytuacja wymagająca nierównego traktowania w celu przezwyciężenia dyskryminacji. Przykładem jest tu koncepcja działania pozytywnego (ang. *affirmative action*), polegająca na przyznaniu słabszej grupie specjalnych uprawnień w celu wyrównania szans<sup>14</sup>. Takie podejście do zakazu dyskryminacji przy ochronie praw człowieka potwierdza zarówno Komentarz Ogólny Komitetu Gospodarczego, Społecznego i Kulturalnego<sup>15</sup>, jak i raport Wysokiego Komisarza Praw Człowieka<sup>16</sup>.

Jak niemal każde współczesne porozumienie handlowe, porozumienia WTO zawierają pewne wentyle bezpieczeństwa, które pozwalają na odstępianie od przestrzegania przepisów systemu z uwagi na ochronę szczególnych interesów - zazwyczaj gospodarczych - państwa.

no. 98, poz. 483, art. III ust. 1.

<sup>5</sup> Układ ogólny w sprawie taryf celnych i handlu (GATT), niepublikowany w Dzienniku Ustaw, 55 UNTS 194, art. XI.

<sup>6</sup> Zob. R. Ludwikowski, *Handel międzynarodowy*, Warszawa 2009, s. 79-80.

<sup>7</sup> Art. I ust. 1.

<sup>8</sup> Układ ogólny w sprawie handlu usługami, Dz. U. z 1998 r., no. 34, poz. 195, art. II.

<sup>9</sup> Porozumienie w sprawie handlowych aspektów praw własności intelektualnej, Dz. U. z 1996 r., no. 32, poz. 143, art. 4.

<sup>10</sup> Art. III GATT; art. XVII GATS; art. 3 TRIPS.

<sup>11</sup> Porozumienie w sprawie technicznych barier w handlu, Dz. U. z 1996 r., no. 9, poz. 54.

<sup>12</sup> Porozumienia w sprawie środków sanitarnych i fitosanitarnych, Dz. U. z 1996 r., no. 9, poz. 54.

<sup>13</sup> J. Harrison, *The Human Rights Impact of the World Trade Organization*, Oxford 2007, s. 141.

<sup>14</sup> *Ibidem*.

<sup>15</sup> Komentarz Ogólny no. 15 do art. 11 i 12 MPPGSiK z 20.01.2003 r., E/C. 12/2002/11, § 27.

<sup>16</sup> Liberalizacja handlu usługami a prawa człowieka - raport Wysokiego Komisarza Praw Człowieka z 25.06.2002 r., E/CN.4/Sub.2/2002/9, § 8 i 59.

Wyraźnie to widać na przykładzie najważniejszego, bo najdłużej i wciąż najszerzej stosowanego porozumienia WTO, jakim jest GATT. Wśród interesów gospodarczych wymienić można<sup>17</sup> prawo nakładania cła antydumpingowego<sup>18</sup>, cła wyrównawczego<sup>19</sup>, wprowadzania ograniczeń dla ochrony równowagi bilansu płatniczego<sup>20</sup>, pomocy państw na rzecz rozwoju gospodarczego, zmierzającego do podniesienia ogólnej stopy życiowej ich ludności<sup>21</sup>, podjęcia nadzwyczajnych działań w celu ochrony krajowych producentów<sup>22</sup>, zmiany lub cofnięcia koncesji<sup>23</sup> oraz zawieszenia zobowiązań (ang. *waiver*) członka WTO<sup>24</sup>. Powyższe wentyle bezpieczeństwa mają za zadanie chronić krajową gospodarkę państwa członkowskiego przed niedoskonałościami mechanizmów wolnorynkowych.

Druga grupa wyjątków dotyczy interesów innych niż gospodarcze. Zostały one zebrane w art. XX GATT. Zgodnie z nim, „z zastrzeżeniem, że środki poniższe nie będą użyte w sposób stwarzający możliwość stosowania samowolnej lub nieusprawiedliwionej dyskryminacji w stosunkach między krajami, w których panują te same warunki, bądź stosowania ukrytych ograniczeń w handlu międzynarodowym, żadne z postanowień niniejszego układu nie będzie interpretowane jako stanowiące przeszkodę dla podjęcia lub stosowania przez jakąkolwiek układającą się stronę środków: a) koniecznych do ochrony moralności publicznej; b) koniecznych do ochrony życia lub zdrowia ludzi, zwierząt lub roślin; c) dotyczących importu lub eksportu złota lub srebra; [...], e) dotyczących produktów pracy więźniów”.

Podczas gdy inne porozumienia WTO funkcjonują zaledwie kilkanaście lat, porozumienie GATT stosowane jest już od ponad sześciu dekad i dlatego ma najbogatsze orzecznictwo. Z uwagi na analogiczne do GATT rozwiązania, np. w GATS<sup>25</sup>, może on służyć za przykład dla innych porozumień systemu WTO. Ale przede wszystkim w praktyce także obecnie większość sporów dotyczy stosowania właśnie GATT. Od 1995 roku miało miejsce 68 sporów dotyczących rolnictwa, 29 spraw dotyczyło TRIPS, 22 GATS, 43 TBT, 38 SPS, a 90 dumpingu. Tymczasem sporów dotyczących GATT było 362 spośród wszystkich 452 na forum WTO (czyli ok. 80%)<sup>26</sup>. To obrazuje, jak wielkie znaczenie dla funkcjonowania WTO ma to porozumienie.

GATT zasadniczo zakazuje dyskryminacji w handlu wszelkimi towarami na podstawie art. I (klauzula najwyższego uprzywilejowania), III (klauzula narodowa) i XI (zakaz pozataryfowych ograniczeń w handlu). Każdy stosowany przez członków WTO środek handlowy, ograniczający import towarów z innego kraju, może być zakwestionowany jako niezgodny z prawem WTO na podstawie powyższych przepisów. W przypadku ograniczeń handlowych stosowanych ze względu na pochodzenie towaru, to stoją one w oczywistej sprzeczności z klauzulą najwyższego uprzywilejowania i klauzulą narodową. W przypadku ograniczeń

<sup>17</sup> H. Lim, *Trade and Human Rights What's at Issue?*, "Journal of World Trade", 2001, vol. 35, no. 2, s. 283.

<sup>18</sup> Art. VI ust. 2.

<sup>19</sup> Art. VI ust. 3.

<sup>20</sup> Art. XII.

<sup>21</sup> Art. XVIII.

<sup>22</sup> Art. XIX.

<sup>23</sup> Art. XXVIII.

<sup>24</sup> Art. XXV ust. 5.

<sup>25</sup> Por. sprawa *Wspólnoty Europejskie - Banany*, WT/DS27/AB/R, § 231.

<sup>26</sup> Wg danych z oficjalnej strony WTO [http://www.wto.org/english/tratop\\_e/dispu\\_e/dispu\\_agreements\\_in-dex\\_e.htm](http://www.wto.org/english/tratop_e/dispu_e/dispu_agreements_in-dex_e.htm), 18.11.2012.

handlowych stosowanych ze względu na sam produkt też istnieje niebezpieczeństwo, że naruszony zostałby art. I, III lub XI. W tym jednak przypadku pozostaje możliwość uniknięcia uszczerbku dla prawa WTO, o ile produkty, których ograniczenia dotyczą, nie są „podobne” do tych, których nie dotyczą.

Niżej w pierwszej kolejności zostanie omówiona kwestia podobieństwa produktów w systemie WTO. Gdy możliwości stosowania wewnętrznych środków ochronnych w oparciu o podstawowe zasady funkcjonowania WTO zostaną wyczerpane, w dalszej kolejności omówione zostaną możliwości zastosowania dozwolonych wyjątków od tych zasad.

Dlaczego zagadnienie podobieństwa produktów (lub usług) w WTO jest tak ważne z punktu widzenia ochrony praw dziecka? Otóż naruszanie praw dziecka poprzez zmuszanie dzieci do pracy w procesie produkcji w zasadzie nigdy nie wpływa na produkt końcowy. Produkt wytworzony przy pomocy pracy dzieci albo przez robotników pracujących w niehumanitarnych warunkach nie będzie się różnił od produktu wytworzonego zgodnie z prawami człowieka. Proces i metody produkcji mogą się zatem od siebie różnić bardzo znacząco, ale same produkty końcowe już nie. Praktycznych przykładów dostarcza orzecznictwo WTO. Tuńczyk, którego upolowano, kalecząc przy okazji delfiny, jest taki sam jak ten łowiony w sposób humanitarny<sup>27</sup>. Krewetki, przy których połowie nie giną żółwie morskie, są takie same jak te, których połów skutkuje niepotrzebną śmiercią innych gatunków<sup>28</sup>. Określenie „produkty podobne” pojawia się w GATT wiele razy, w tym w art. I i III, nigdzie nie jednak zostało rozwinięte lub wyjaśnione. Przyjęcie takich a nie innych kryteriów podobieństwa pozostawiono zatem orzecznictwu WTO.

Co należy rozumieć pod pojęciem pracy dzieci? Zgodnie z art. 1 Konwencji o Prawach Dziecka<sup>29</sup>, dziecko to „każda istota ludzka w wieku poniżej osiemnastu lat, chyba że zgodnie z prawem odnoszącym się do dziecka uzyska ono wcześniej pełnoletniość”. W doktrynie podnosi się, że występuje zasadnicza różnica pomiędzy *child work* a *child labor*<sup>30</sup>. W pierwszym przypadku chodzi o pracę dorywczą lub w niepełnym wymiarze czasu pracy. W drugim zaś o pracę o znamionach wyzysku dzieci. Nie każda zatem praca dzieci uznawana jest za szkodliwą, czego wyraz daje art. 32 ust.1 Konwencji o Prawach Dziecka: „Państwa-strony uznają prawo dziecka do ochrony przed wyzyskiem ekonomicznym, przed wykonywaniem pracy, która może być niebezpieczna lub też może kolidować z kształceniem dziecka, bądź może być szkodliwa dla zdrowia dziecka lub jego rozwoju fizycznego, umysłowego, duchowego, moralnego czy społecznego”. Na potrzeby dalszych rozważań za pracę dzieci przyjęto definicję *child labor*. Warto podkreślić, że zakaz pracy dzieci to jedno z czterech fundamentalnych praw socjalnych określonych przez Międzynarodową Organizację Pracy w Deklaracji z 1998 roku<sup>31</sup>.

<sup>27</sup> Por. sprawy *Stany Zjednoczone - tuńczyk I i II*, GATT Doc. DS21/R oraz GATT Doc. DS29/R. W pierwszej z nich skarżącym był Meksyk, w drugiej Europejska Wspólnota Gospodarcza. Sprawy były bardzo podobne i w obu przypadkach stwierdzono naruszenie przez Stany Zjednoczone art. XI GATT, które to naruszenia nie były dozwolone na podstawie art. XX GATT. Raporty w obu przypadkach (z 1991 i 1994 roku) nie zostały przyjęte.

<sup>28</sup> Por. sprawa *Stany Zjednoczone - krewetki*, WT/DS58/AB/R i WT/DS61/AB/R.

<sup>29</sup> Dz. U. z 1991 r., no. 120, poz. 526.

<sup>30</sup> Tłumaczenie na język polski obu terminów jest niestety takie samo, czyli „praca dzieci”.

<sup>31</sup> Deklaracja Międzynarodowej Organizacji Pracy dotycząca fundamentalnych zasad i praw w pracy, art. 2.

Wracając do kwestii podobieństwa produktów, Organ Odwoławczy musi każdorazowo przy rozstrzygnięciu sprawy przeprowadzić test podobieństwa. Zgodnie ze sprawozdaniem Grupy Roboczej ds. Dostosowywania Podatków Granicznych<sup>32</sup> kwestia podobieństwa nie jest traktowana jednolicie i powinna być rozstrzygana indywidualnie dla każdego przypadku. Przykładowe kryteria podobieństwa wymienione w raporcie to finalne zastosowania, zwyczaje i gusta konsumentów (odmienne dla różnych państw), a także jakość, cechy i natura produktu. Panel GATT w sprawie *Japonia - napoje alkoholowe*<sup>33</sup>, mając na uwadze sugerowane indywidualne podejście do każdej sprawy, badał podobieństwo produktów w oparciu o trzy kryteria: 1) właściwości produktów; 2) końcowe zastosowania oraz 3) klasyfikację taryfową.

Najbardziej kontrowersyjnym przykładem zastosowania testu podobieństwa jest, przytoczona wyżej, sprawa *Stany Zjednoczone - tuńczyk*, rozstrzygnięta jeszcze pod auspicjami GATT. Przedmiotem sporu były ograniczenia wprowadzone w imporcie tuńczyka przez Stany Zjednoczone. Zakazały one bowiem importu tuńczyka, który łowiony był przy użyciu urządzeń kaleczących delfiny. Stany Zjednoczone przegrały ten spór w WTO właśnie dlatego, że organy rozstrzygające stwierdziły, że tuńczyk łowiony bez zabijania delfinów i tuńczyk łowiony z zabijaniem delfinów są produktami podobnymi.

W sprawie *Wspólnoty Europejskie - Azbest* Organ Odwoławczy również oparł się na powyższych trzech kryteriach. Dodał natomiast kolejne, o którym wspominała Grupa Robocza, a mianowicie gusta i przyzwyczajenia konsumentów<sup>34</sup>. Jednakże w sprawie tej Organ stwierdził, że zagrożenie dla zdrowia może stanowić czynnik przesądający o niepodobieństwie produktów.

Mimo takiej interpretacji podobieństwa produktów na przykładzie azbestu, do dnia dzisiejszego organy rozstrzygające spory w WTO nie zgodziły się z argumentami, że metody produkcji i przetwarzania stanowią co do zasady kryterium podobieństwa produktów lub usług. Zatem odpowiednia interpretacja podobieństwa produktów może sprzyjać ochronie praw dziecka w kraju importera (na przykład zdrowia dzieci), nie daje natomiast podstaw dla ochrony praw człowieka w państwie eksportującym (prawa dzieci przy wytworzeniu produktu).

Skoro trzeba uznać, że towary wytworzone przy wykorzystaniu pracy dzieci są podobne do towarów wytworzonych bez naruszania ich praw, powstaje pytanie, czy art. XX może naprawić patologiczną sytuację, w której państwo nie może zgodnie z prawem WTO zakazać importu takich produktów. Aby art. XX GATT znalazł zastosowanie, muszą zostać spełnione liczne przesłanki<sup>35</sup>: 1) dyskryminacja nie może być arbitralna lub nieuzasadniona; 2) zakaz nie może tworzyć ukrytych ograniczeń dla handlu; 3) zastosowanie środka musi być konieczne oraz 4) środek musi chronić jedną z wymienionych wartości. Pierwsze trzy przesłanki mają charakter proceduralny, czwarta natomiast materialny i wymaga dalszej analizy.

<sup>32</sup> Sprawozdanie z 2 grudnia 1970 r. (L/3464), § 18.

<sup>33</sup> Raport panelu z 10.11.1987 r., L/6216 - 34S/83, § 5.6.

<sup>34</sup> Raport Organu Odwoławczego z 5.04.2001 r., WT/DS135/AB/R, § 101-126.

<sup>35</sup> G. Zagel, *The WTO and Trade-related Human Rights Measures: Trade Sanctions vs. Trade Incentives*, [na:] [http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract\\_id=859166](http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=859166), s. 9, dostęp 23.01.2013 r.; G. Zagel, *WTO & Human Rights: Examining Linkages and Suggesting Convergence*, "IDLO Voices of Development Jurists Paper Series", vol. 2, no. 2, 2005, s. 14

Chronione wartości mają bardziej postać ogólnych wytycznych lub standardów, nie zaś konkretnych regulacji. Dowodzi tego stwierdzenie Organu Odwoławczego w kolejnej sprawie wytoczonej przeciwko Japonii z powodu obciążeń publicznoprawnych związanych z napojami alkoholowymi, tym razem już za czasów WTO (*Japonia - napoje alkoholowe*), że zasady WTO nie są tak sztywne i nieelastyczne, aby nie zostawiać miejsca na wydawanie orzeczeń przystających do rzeczywistości<sup>36</sup>. Ten fakt sprawia, że dopiero ich interpretacja przez panele i Organ Odwoławczy przesądzi o ich przyczynianiu się lub nie do ochrony praw dziecka<sup>37</sup>. Dokonana wykładnia została szerzej przedstawiona poniżej.

Dwie spośród wymienionych poniżej wartości mają potencjał, by chronić dzieci przed pracą. Są to punkty: a - ochrona moralności publicznej oraz b - ochrona zdrowia i życia ludzi. Punkt e, dotyczący pracy przymusowej, nie może mieć zastosowania, bowiem odnosi się wyłącznie do więźniów. Ponadto kontekst historyczny GATT wskazuje, że *ratio legis* tego przepisu dotyczy ochrony konkurencji poprzez zakaz wykorzystywania bezpłatnej siły roboczej i nie ma na celu poprawy sytuacji więźniów<sup>38</sup>. Dlatego wyjątek ten nie obejmuje ani pracy dzieci<sup>39</sup>, ani pracy niewolniczej<sup>40</sup>.

Moralność publiczna była przedmiotem sporu w WTO w sprawie *Stany Zjednoczone - hazard*, który powstał na skutek ustanowienia przez Stany Zjednoczone przepisów ograniczających dostęp do rynku hazardowego przez Internet. Panel nie wypowiedział się szerzej na temat definicji „moralności publicznej”, które to pojęcie ogólnie uznał za elastyczne i podlegające ewolucyjnej interpretacji. Stwierdził natomiast, że „członkowie powinni mieć prawo samodzielnie określać koncepcję «moralności publicznej» i «porządku publicznego» na ich terytoriach, zgodnie z własnymi systemami wartości”<sup>41</sup>. Wynika z tego, że każde państwo może określić zasady moralności publicznej obowiązujące na jego terytorium, nie może zatem kwestionować zasad obowiązujących na innym.

Organ Odwoławczy uznał działanie Stanów Zjednoczonych za zgodne z art. XX GATT. Niestety nie wypowiedział się szerzej na temat definicji „moralności publicznej”, niemniej zgodził się z panelem co do elastyczności tego pojęcia<sup>42</sup>. W ocenie części doktryny moralność publiczna nie może być rozumiana inaczej, niż jako obejmująca swoim zakresem prawa podstawowe jednostek<sup>43</sup>. Jeszcze bardziej lakonicznie wypowiedziały się panel i Organ Odwoławczy na ten temat w sprawie *Chiny — publikacje i produkty audiowizualne*<sup>44</sup>.

<sup>36</sup> WT/DS8/AB/R, WT/DS10/AB/R, WT/DS11/AB/R, przyjęty 01.11.1996 r., § 66.

— Por. G. Marceau, *WTO Dispute Settlement and Human Rights*, "European Journal of International Law", 2002, vol. 13, no. 4, s. 789-790.

<sup>38</sup> G. Zagel, *op. cit.*, s. 134.

<sup>39</sup> Tak S. Charnovitz, *The Moral Exception in Trade Policy*, "Virginia Journal of International Law", 1998, vol. 38, s. 697; przeciwnie S.H. Cleveland, *Human Rights Sanctions and the World Trade Organization*, [w:] *Environment, Human Rights and International Trade*, ed. by F. Francioni, Oxford - Portland 2001, s. 238-239.

<sup>40</sup> S.H. Cleveland, *op. cit.*, s. 147.

<sup>41</sup> *Stany Zjednoczone - hazard*, WT/DS285/R, § 6.461.

<sup>42</sup> *Ibidem* i nn.

<sup>43</sup> Por. R. Howse, *Back to court after Shrimp/Turtle? Almost but not quite yet: India's short lived challenge to labour and environmental exceptions in the European Unions Generalized System of Preferences*, "American University International Law Review", 2003, vol. 18, s. 1368.

<sup>44</sup> WT/DS363/R, § 7.837-7.868, WTO/DS363/AB/R, § 415.

Przechodząc do punktu b art. XX, ochrona zdrowia musi być weryfikowana pod kątem zgodności z porozumieniem SPS. Zasadniczo, jeśli chodzi o określanie poziomu ochrony wewnętrznej w zakresie środków sanitarnych i fitosanitarnych, to państwa mają pełną swobodę. Tak wynika z § 5 aneksu A SPS. Również w sprawie *Wspólnoty Europejskie - azbest* Organ Odwoławczy stwierdził, że nie można kwestionować poziomu ochrony zdrowia, uznanego przez dane państwo za właściwy<sup>45</sup>. Jednak, jak wynika z orzeczenia w sprawie *Australia - losoś*, swoboda ta nie jest nieograniczona i podlega kontroli organów rozstrzygających spór<sup>46</sup>. Na podobnym stanowisku stanął Organ Odwoławczy w sprawie *Wspólnoty Europejskie - hormony*<sup>47</sup>, w której Wspólnoty Europejskie zabroniły importu produktów mięsnych zawierających określone hormony wzrostu. Jednak panel i Organ Odwoławczy uznały, że SPS nie usprawiedliwia tego zakazu. Organ Odwoławczy stwierdził, że prawo ustanawiania przez państwa poziomu ochrony nie jest absolutne. Dozwolone są tylko środki niezbędne dla ochrony zdrowia i życia istot żywych, ponadto muszą one być uzasadnione oceną ryzyka. To samo potwierdził panel w sprawie *Wspólnoty Europejskie - biotechnologia*<sup>48</sup>. Problem jest jednak ten sam, co w przypadku ochrony moralności publicznej - dotyczy ona jurysdykcji państwa stosującego środki.

Jak wynika z powyższych rozważań, podstawowe instrumenty prawne WTO nie dają możliwości zakazania importu towarów produkowanych przy pomocy pracy dzieci. Po pierwsze, produkty te w świetle prawa WTO muszą zostać uznane za produkty podobne do takich samych produktów produkowanych bez użycia pracy dzieci. Po drugie, dozwolone wyjątki od zakazu dyskryminacji nie mogą mieć zastosowania do ochrony dzieci przed pracą, bowiem mogą być wykorzystywane tylko dla ochrony określonych wartości na własnym terytorium. W praktyce żaden członek WTO jak dotąd nie wniósł sprawy przed panele i Organ Odwoławczy WTO bezpośrednio z powodu naruszenia przez środki handlowe innego członka praw dziecka czy szerzej - praw człowieka.

### **Czy sankcje handlowe sprzyjają ochronie praw dzieci?**

Żadna z głównych konwencji poświęconych ochronie praw człowieka nie przewiduje stosowania sankcji handlowych w ich obronie. Nie inaczej jest w przypadku Konwencji o Prawach Dziecka. Wydaje się jednak, że w przypadku wielu porozumień dotyczących praw człowieka uprawnienie stron do stosowania sankcji handlowych w celu ochrony tych praw da się wyinterpretować<sup>49</sup>. Zgodnie z art. 56 Karty Narodów Zjednoczonych wszyscy członkowie zobowiązują się podejmować wspólną i samodzielną akcję łącznie z Organizacją dla dopięcia celów wymienionych w art. 55. Jednym z tych celów jest powszechne poszanowanie i zachowywanie ludzkich praw i wolności podstawowych. Zgodnie z art. 4 Konwencji o prawach dziecka, „państwa-strony podejmą wszelkie właściwe działania ustawodawczo-administracyjne oraz inne dla realizacji praw uznanych w niniejszej Konwencji”.

<sup>45</sup> WT/DS135/AB/R, § 168. Podobnie stwierdził Organ Odwoławczy w sprawie *Stany Zjednoczone ~ hormony*, WT/DS26/AB/R i WT/DS48/AB/R, § 177, a także w sprawie *Stany Zjednoczone - hazard*, WT/DS285/AB/R, § 306 i kolejne.

<sup>46</sup> *Australia - losoś*, WT/DS18/AB/R, § 208.

<sup>47</sup> *Wspólnoty Europejskie - hormony*, WT/DS26/AB/R, § 215.

<sup>48</sup> *Wspólnoty Europejskie - biotechnologia*, WT/DS291/R, § 8.10.

<sup>49</sup> S.H. Cleveland, *op. dt.*, s. 153.

Jak wspomniano we wcześniejszych rozważaniach, prawo WTO zakazuje dyskryminacji w handlu. Zatem stosowanie sankcji handlowych w celu ochrony i promocji praw człowieka w innych państwach musi być konfrontowane z prawem WTO. Sankcje handlowe mogą zostać nałożone na dwa sposoby. Pierwszym jest decyzja Rady Bezpieczeństwa ONZ na podstawie rozdziału VII Karty Narodów Zjednoczonych. Art. 41 stanowi, że „Rada Bezpieczeństwa jest władna uchwalić, jakie zarządzenia, nie pociągające za sobą użycia siły zbrojnej, powinny być zastosowane, żeby zapewnić skuteczność jej decyzjom, oraz może zwrócić się do członków Narodów Zjednoczonych z żądaniem zastosowania takich zarządzeń. Mogą one polegać na zupełnym lub częściowym przerwaniu stosunków gospodarczych i środków komunikacyjnych, kolejowych, morskich, powietrznych, pocztowych, telegraficznych, radiowych i innych, oraz na zerwaniu stosunków dyplomatycznych”. Takie zarządzenia Rada Bezpieczeństwa uchwaliła między innymi w stosunku do Iraku, Sierra Leone i Somalii, a ponadto właśnie za łamanie praw człowieka w stosunku do Haiti, Rwandy i Kongo<sup>50</sup>.

Aktywność członków WTO, polegająca na nakładaniu sankcji handlowych przeciwko państwom, które naruszają prawa człowieka, jest zgodna z prawem WTO. Wynika to po pierwsze z art. 103 Karty Narodów Zjednoczonych, a po drugie z art. XXI pkt. c) GATT. Artykuł 103 Karty Narodów Zjednoczonych stanowi, że „w razie sprzeczności pomiędzy obowiązkami członków Narodów Zjednoczonych, wynikających z niniejszej Karty, a ich obowiązkami wynikającymi z jakiegoś innego porozumienia międzynarodowego, pierwszeństwo będą miały ich obowiązki wynikające z niniejszej Karty”. Jeśli zatem Rada Bezpieczeństwa zdecyduje na podstawie Karty, że sankcje gospodarcze powinny być zastosowane, prawo WTO nie może stanowić przeszkody. Z kolei art. XXI pkt. c) GATT stanowi, że „żadne z postanowień niniejszego układu nie będzie interpretowane jako: [...] stanowiące przeszkodę dla jakiegokolwiek układającej się strony w podjęciu działań w wykonaniu jej zobowiązań wynikających z Karty Narodów Zjednoczonych dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa”. Legalność w ramach WTO sankcji gospodarczych nałożonych przez Radę Bezpieczeństwa nie budzi zatem wątpliwości.

Drugi sposób nałożenia sankcji handlowych to jednostronne wprowadzenie ich przez państwo. Za przykład posłużyć mogą Stany Zjednoczone, które wprowadziły embargo względem Kuby, Libii i Iranu, albo Wspólnota Europejska względem Serbii i Czarnogóry. Stany Zjednoczone są zdecydowanym światowym liderem w dziedzinie stosowania sankcji handlowych w celu promocji praw człowieka<sup>51</sup>. Można przypuszczać, że w wielu przypadkach jednostronne embargo jest sprzeczne z zasadami funkcjonowania WTO, niemniej żadne skargi nie trafiły na forum rozstrzygania sporów WTO<sup>52</sup>.

Legalność wprowadzania sankcji handlowych w celu ochrony praw dziecka na zalecenie Rady Bezpieczeństwa ONZ wydane na podstawie art. 39 i 41 Karty Narodów Zjednoczonych nie budzi w sposób oczywisty wątpliwości. Budzi je natomiast ich skuteczność, rozumiana

<sup>50</sup> G. Zagel, *op. cit.*, s. 4.

<sup>51</sup> Por. P. Stirling, *The Use of Trade Sanctions as an Enforcement Mechanism for Basic Human Rights: A Proposal for Addition to the World Trade Organization*, "American University Journal of International Law and Policy", 1996, vol. 11, s. 28-30.

<sup>52</sup> Wyjątkiem są sprawy *Stany Zjednoczone - zakupy publiczne* (WT/DS88) i *Stany Zjednoczone - Helms-Burton* (WT/DS38). Jednak w obu tych sprawach nie doszło do sporządzenia raportu przez panele, bowiem spory zostały zażegnane wcześniej.



jako doprowadzenie do zaprzestania bądź znaczącego ograniczenia łamania praw człowieka przez reżim rządzący. Badania dowodzą, że istotna zmiana postępowania władz jest widoczna średnio w jednym przypadku na trzy<sup>53</sup>. Sankcje gospodarcze mogą zatem być uznane za czynnik wspomagający walkę z reżimami eksploatującymi dzieci, ale nie są dość skuteczne, by o wyniku tej walki samodzielnie przesądzić.

Analizy skutków sankcji handlowych z czasem przestały ograniczać się do badania skuteczności tych środków, ale zaczęły także obejmować badania nad ewentualnym negatywnym ich oddziaływaniem. Centrum Praw Gospodarczych i Społecznych (organizacja pozarządowa zajmująca się ochroną praw człowieka) wysunęło tezę, że Rada Bezpieczeństwa łamie prawa człowieka przy okazji nakładania sankcji gospodarczych na określone państwa<sup>54</sup>. Przedstawiciele doktryny ogłaszali alarmujące publikacje dotyczące głównie Haiti i Iraku<sup>55</sup>. Skutek sankcji gospodarczych w obronie praw człowieka był taki, że ludzie będący u władzy, odpowiedzialni za naruszenia praw człowieka, odczuwali je w minimalnym stopniu. Tymczasem pozostała część ludności, która cierpiała z powodu tych naruszeń, była w jeszcze gorszej sytuacji, bo ciężar ekonomiczny sankcji spadał ostatecznie właśnie na nich, skutkując nierzadko skrajnym głodem<sup>56</sup>. Zjawisko to określa się mianem odwrotnego skutku (*adverse effect*) i polega na tym, że środki wprowadzone w celu ochrony praw człowieka przyczyniają się do ich łamania.

Najszerzej dyskutowanym w literaturze przykładem stosowania sankcji handlowych, skutkujących odwrotnym efektem, są te mające na celu ochronę dzieci przed pracą<sup>57</sup>. W literaturze podnosi się, że w wyniku skutecznego eliminowania pracy dzieci w krajach trzeciego świata, wiele dzieci zamieniło pracę w fabrykach na prostytucję na ulicach. To zatem właśnie ich w szczególności dotyka zjawisko odwrotnego skutku. W doktrynie panuje zgodność co do tego, że sankcje handlowe nie są odpowiednim narzędziem ochrony praw dzieci, bowiem ich skuteczność jest niska, a niekiedy wywierają one negatywny wpływ na tych, których mają chronić.

Ciekawa dyskusja nad tą kwestią toczyła się w Stanach Zjednoczonych, gdzie Kongres kilkakrotnie debatował nad przyjęciem ustawy o ochronie dzieci przed pracą (*Child Labor Deterrence Act*)<sup>58</sup>. Dwa główne argumenty przeciw jej przyjęciu były następujące: 1) ustawa ta naruszałaby GATT i w żaden sposób nie mogłaby być chroniona przez art. XX tego po

<sup>53</sup> G.C. Hufbauer, B. Oegg, *Targeted Sanctions: A Policy Alternative?*, "Law and Policy in International Business", 2000, vol. 23, s. 17; D. Cortright, G.A. Lopez, *op. cit.*, s. 204.

<sup>54</sup> Por. *Unsanctioned Suffering: A Human Rights Assessment of UN Sanctions on Iraq*, 1996, [na:] <http://www.cesr.org/downloads/Unsanctioned%20Suffering%201996.pdf>, dostęp 20.01.2013 r.; zob. też E. Shagabudinova, J. Berejikian, *Deploying Sanctions while Protecting Human Rights: Are Humanitarian "Smart" Sanctions Effective* "Journal of Human Rights", 2007, vol. 6, s. 61.

<sup>55</sup> Np. J. Müller, K. Müller, *Sanctions of Mass Destruction*, "Foreign Affairs", 1999, vol. 78, s. 49.

<sup>56</sup> W.M. Reisman, *Assessing the Laiffulness of Nonmilitary Enforcement: The Case of Economic Sanctions*, "American Journal of International Law", 1996, vol. 89, s. 37; W.M. Reisman, D.L. Stevick, *The Applicability of International Law Standards to United Nations Economic Sanctions Programmes*, "European Journal of International Law", 1998, vol. 9, s. 117-124.

<sup>57</sup> Zob. E. Let, *Globalization and Labour Standards: A Review of the Issues*, "International Labour Review", 1997, vol. 136, no. 2, s. 173; D. MacShane, *Human Rights and Labor Rights: A European Perspective*, [w:] *Human Rights, Labor Rights and International Trade*, ed. by L.A. Compa, S.F. Diamond, Philadelphia 1996, s. 51.

<sup>58</sup> Por. M.A. Tonya, *Baby Steps Towards International Fair Labor Standards: Evaluating the Child Labor Deterrence Act*, "Case Western Reserve Journal of International Law", 1992, vol. 24, s. 631.

rozumienia; 2) ustawa ta nie byłaby skutecznym środkiem represji i mogłaby mieć odwrotny skutek<sup>59</sup>.

Na marginesie należy dodać, że badania przeprowadzone przez Ellę Shagabutdinową i Jeffreya Berejikiana<sup>60</sup>, oparte na danych empirycznych zebranych przez zespół w składzie Gary Clyde Hubauer, Jeffrey J. Schott i Kimberley Ann Elliot<sup>61</sup>, dotyczące 115 przypadków nakładania różnych rodzajów sankcji gospodarczych dowodzą, że spośród sankcji gospodarczych to sankcje finansowe są wyraźnie skuteczniejsze niż handlowe. Prawo WTO nie ma tu zatem znaczącej roli do odegrania, zwłaszcza że czasem sankcje handlowe powodują odwrotny skutek.

### **Czy WTO przyczynia się do zwalczania handlu „krwawymi diamentami”?**

Międzynarodowy handel diamentami wiąże się z licznymi naruszeniami praw człowieka w Afryce Zachodniej. Problem dotyczy przede wszystkim Angoli, Wybrzeża Kości Słoniowej, Kongo, Liberii i Sierra Leone.

Pierwszy diament w Afryce odkryto w 1863 roku. W 1888 roku Cecil Rhodes założył tam korporację De Beers, obecnie największego sprzedawcę diamentów na świecie. Z kolei największy zbytni diamentów ma miejsce w Nowym Jorku, Paryżu i Antwerpii<sup>62</sup>. W jaki sposób handel diamentami wpływa na prawa dziecka? Przemysł tzw. krwawych diamentów i związana z nim korupcja sprzyjają utrzymywaniu się konfliktów zbrojnych poprzez finansowanie antyrządowych powstańców, przypominających zorganizowane grupy przestępcze. Grupy te znane są z wcielania w swoje szeregi dzieci-żołnierzy. Walki tych grup z siłami rządowymi skutkują ponadto polityczną niestabilnością, stagnacją gospodarczą, możliwym do zapobieżenia głodem dużych grup ludności i masową migracją uchodźców. Dochód z diamentów, zamiast podnosić standard życia ludzi, pozostaje w rękach garstki dyktatorów i pozwala kontynuować wojny, których uczestnikami i ofiarami są dzieci. Efektem tego procederu są bowiem zabójstwa, gwałty, okaleczenia ludności cywilnej oraz porwania dzieci w celu wcielenia ich do nielegalnych armii lub zmuszenia do pracy<sup>63</sup>. W sytuacji gdy ONZ nałożyło na niektóre z tych państw sankcje gospodarcze, diamenty szmuglowano i sprzedawano jako legalnie pozyskane z Kongo, Gwinei, Wybrzeża Kości Słoniowej i Gambii<sup>64</sup>.

Społeczność międzynarodowa dowiedziała się o skali tragedii mieszkańców Afryki Zachodniej dzięki organizacjom pozarządowym: Global Witness z siedzibą w Londynie i Partnership Africa Canada z siedzibą w Ottawie<sup>65</sup>. Sprawa krwawych diamentów została nagłośniona zwłaszcza przez organizację Global Witness, która ujawniła, że w proceder łamania praw czło

<sup>59</sup> Por. H. Cullen, *The Limits of International Trade Mechanisms In Enforcing Human Rights: the Case of Child Labour* j "The International Journal of Children's Rights", 1999, vol. 7, s. 1.

<sup>60</sup> E. Shagabutdinova, J. Berejikian, *op. cit.*, s. 64-69.

<sup>61</sup> G.C. Hufbauer, J. Schott, K.A. Elliott, *Economic Sanctions Reconsidered: History and Current Policy*, Washington 1990.

<sup>62</sup> K.N. Schefer, *Stopping Trade in Conflict Diamonds: Exploring the Trade and Human Rights Interface with the WTO Waiver for the Kimberley Process*, [w:] *Human Rights and International Trade*, ed. by T. Cottier, J. Pauwelyn, E. Bürgi, Oxford 2005, s. 395-398.

<sup>63</sup> *Ibidem*, s. 400.

<sup>64</sup> *Ibidem*, s. 402-410.

<sup>65</sup> *Ibidem*, s. 411.

wieka przy wydobyciu i handlu diamentami w Angoli zamieszane są władze Belgii oraz firma De Beers<sup>66</sup>. 29 stycznia 2001 roku Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło Rezolucję nr 55/56<sup>67</sup> w sprawie roli diamentów w podtrzymywaniu konfliktów, przerwania związku pomiędzy nielegalnymi transakcjami tym surowcem a konfliktami zbrojnymi jako wkładu w zapobieganie i rozwiązywanie konfliktów i wezwała Państwa Członkowskie ONZ do wdrożenia mechanizmu kontroli handlu diamentami (w tej samej sprawie 26 lutego 2002 roku ONZ przyjęło drugą rezolucję nr 56/263<sup>68</sup>). Celem takiego systemu miało być zapobieganie sytuacjom, w których środki finansowe pochodzące z handlu diamentami są przeznaczone na zakup broni, paliwa lub innych materiałów, przyczyniając się do wspierania ruchów rebelianckich.

Z wagi problemu zdawały sobie sprawę przede wszystkim państwa afrykańskie, i to nie tylko te, których problem dotyczył bezpośrednio. Fale uchodźców, zagrożenie dla inwestycji zagranicznych i dla rządów spowodowały międzynarodowe zainteresowanie sprawą. Dlatego w maju 2000 roku w Kimberley w Republice Południowej Afryki zorganizowano konferencję, w której uczestniczyły rządy zainteresowanych państw, organizacje pozarządowe oraz największe firmy handlujące diamentami. Ponieważ diament jest czystym węglem o wyróżniającej się strukturze krystalicznej, nie istnieje technologia umożliwiająca określenie jego pochodzenia. Celem konferencji było zatem ustanowienie systemu certyfikacji diamentów, który zapewniłby, że tylko diamenty wydobywane i sprzedawane bez udziału nieakredytowanych pośredników mogłyby wejść na międzynarodowy rynek. W ten sposób pozbawiono by rebeliantów dochodów i odcięto finansowanie wojen domowych. W Deklaracji z Interlaken z 5 listopada 2002 roku ustalono datę wejścia w życie wymogów certyfikacyjnych na 1 stycznia 2003 roku.

Schemat Certyfikacji Procesu Kimberley składa się z 6 sekcji i 3 załączników<sup>69</sup>. Zawiera wiele rekomendacji, ale nieliczne wymogi. Te ostatnie dotyczą wprowadzenia certyfikatów, zawierających: 1) nazwę *Kimberley Process Certificate*, 2) klauzulę o zgodności pozyskania diamentów z Procesem Kimberley, 3) nazwę państwa pochodzenia, 4) tłumaczenie certyfikatu na język angielski, 5) datę wydania i wygaśnięcia certyfikatu, 6) nazwę organu wydającego, 7) nazwę eksportera i importera, 8) ilość karatów i wartość pieniężną diamentów, 9) kod taryfowy lub opis zawartości ładunku, 10) liczbę paczek przy certyfikacie oraz 11) potwierdzenie urzędnika o zgodności certyfikatu z ładunkiem<sup>70</sup>. Musi on także zawierać mechanizmy utrudniające fałszerstwo<sup>71</sup>. Dokument przewiduje ponadto dalsze dobrowolne elementy certyfikatu<sup>72</sup>. Proces wymaga od sygnatariuszy nie tylko wprowadzenia certyfikatów, ale także weryfikacji, czy odpowiadają one rzeczywistym dostawom<sup>73</sup>. Sekcja IV poświęcona kontroli wewnętrznej obliguje państwa do powołania specjalnego urzędu do spraw certyfikacji (litera b), gromadzenia danych handlowych (e) i wprowadzenia środków karnych za naruszenia prawa (d). Sekcja V zobowiązuje państwa do współpracy przy

<sup>66</sup> *A Rough Trade: The Role of Companies and Governments in the Angolan Conflict*, 1998, [na:] <http://www.globalwitness.org/library/rough-trade>, dostęp 7.01.2013 r.

<sup>67</sup> Dokument ONZ A/RES/55/56.

<sup>68</sup> Dokument ONZ A/RES/55/263.

<sup>69</sup> Dostępny [na:] <http://www.kimberleyprocess.com>, dostęp 8.01.2013.

<sup>70</sup> Załącznik I, A (i-iv, vi-xiv).

<sup>71</sup> Załącznik I, A (v).

<sup>72</sup> Załącznik I, B.

<sup>73</sup> Sekcja III lit. b).

wymianie informacji (a), danych statystycznych (b) oraz między służbami egzekwującymi prawo (g). Wymogi certyfikacyjne są wynikiem kompromisu pomiędzy skuteczną kontrolą a nieprzeciążaniem państw nadmiernymi obowiązkami administracyjnymi<sup>74</sup>. Największymi krytykami Procesu są organizacje pozarządowe, które zarzucają mu między innymi brak niezależnego, regularnego monitoringu oraz że certyfikacja stosowana jest wyłącznie w handlu zagranicznym, a w krajowym już nie<sup>75</sup>.

Obecnie uczestników Procesu Kimberley jest 50, ale ponieważ jednym z nich jest Unia Europejska, w Procesie uczestniczy 76 państw świata, w tym wszyscy najwięksi eksporterzy i importerzy<sup>76</sup>. Sekcja III lit. c) Procesu zakazuje uczestnikom handlu diamentami z państwami, niebędącymi jego uczestnikami. Taka regulacja stanowi oczywiście naruszenie podstawowych zasad międzynarodowego handlu. Z drugiej strony, ponieważ nie sposób określić źródła diamentu na podstawie jego badania, trudno wyobrazić sobie inny sposób skutecznego wyeliminowania z obrotu „krwawych diamentów”. Zgodnie z Porozumieniem z Marrakeszu w wyjątkowych okolicznościach Konferencja Ministerialna może zawiesić zobowiązania nałożone na państwo-stronę przez to porozumienie lub przez jakiegokolwiek wielostronne porozumienie handlowe, pod warunkiem, że taka decyzja uzyska aprobatę trzech czwartych państw-stron<sup>77</sup>. Przed rozpatrzeniem wniosku o zawieszenie przez Konferencję Ministerialną, powinien on zostać skierowany odpowiednio do Rady do spraw Handlu Towarami, Rady do spraw Handlu Usługami lub Rady do spraw TRIPS, która przedstawi sprawozdanie<sup>78</sup>. Decyzja Konferencji Ministerialnej przyznająca zawieszenie musi stwierdzać wyjątkowe okoliczności uzasadniające taką decyzję, zasady i warunki stosowania zawieszenia oraz termin upływu jego ważności. Każde zawieszenie przyznane na okres dłuższy niż jeden rok będzie poddane przeglądowi przez Konferencję Ministerialną nie później niż rok po jego udzieleniu, a następnie w każdym kolejnym roku aż do jego wygaśnięcia<sup>79</sup>. W praktyce zawieszenia tradycyjnie nie miały dużego znaczenia dla funkcjonowania WTO, mimo że wydano ich sporo, ponieważ blisko 80% z nich dotyczy zmian w systemach klasyfikacji taryfowych<sup>80</sup>.

W momencie przyjmowania Procesu Kimberley Szwajcaria i Wspólnota Europejskie oponowały przeciw wydawaniu przez WTO specjalnego zawieszenia przestrzegania prawa WTO w odniesieniu do handlu diamentami dla uczestników Procesu. Swoje stanowisko uzasadniały tym, że nie można *a priori* zakładać, że Proces jest sprzeczny z prawem WTO. Uważały, że lepiej poczekać, aż Proces zostanie w WTO zakwestionowany, a nawet - do ostatecznego rozstrzygnięcia w ramach systemu rozstrzygania sporów<sup>81</sup>. Jednakże determinacja Stanów Zjednoczonych i Kanady przesądziła o tym, że o takie zawieszenie wystąpiono do WTO. Zawieszenie Kimberley (*Kimberley Waiver*) wprowadzone zostało Decyzją Rady Generalnej w 2003 roku<sup>82</sup>.

<sup>74</sup> K.N. Schefer, *op. cit.*, s. 413.

<sup>75</sup> *Ibidem*, 415.

<sup>76</sup> Dane ze strony <http://www.kimberleyprocess.com>, dostęp 8.01.2013 r.

<sup>77</sup> Porozumienie z Marrakeszu, art. IX ust. 3; art. XXV ust. 5 GATT.

<sup>78</sup> Porozumienie z Marrakeszu, art. IX ust. 3 lit. b).

<sup>79</sup> *Ibidem*, ust. 4.

<sup>80</sup> K.N. Schefer, *op. cit.*, s. 442.

<sup>81</sup> *Ibidem*, s. 394, 443.

<sup>82</sup> Decyzja z 15.05.2003 r., WT/L/518.

Zawieszenie wprost zaprzecza, jakoby jego wydanie przesądzało o zgodności bądź nie Procesu Kimberley z prawem WTO. Wprowadzone zostało na cztery lata<sup>83</sup> i corocznie jest przedłużane. Zawieszenie dotyczy tylko GATT. Krista Nadakavukaren Schefer uważa jednak, że potencjalnie narusza ono TBT oraz Porozumienie w sprawie procedur licencjonowania importu<sup>84</sup>. Ponadto zauważa ona, że zawieszenie, które z natury jest instrumentem krótkoterminowym, nie może w dłuższej perspektywie zastępować trwałego rozwiązania systemowego i niesie ze sobą ryzyko dalszych prowizorycznych korekt<sup>85</sup>. Wątpliwości budzi także przesłanka „nadzwyczajnych okoliczności” wymagana dla zastosowania zawieszenia. To, że problem jest poważny i złożony, nie czyni go automatycznie nadzwyczajnym. Dlatego nie można traktować zawieszenia jako skutecznego, uniwersalnego instrumentu umożliwiającego ochronę praw człowieka lub dziecka, czego dowodzi także fakt, że dotychczas Zawieszenie Kimberley jest odosobnionym przypadkiem szybkiej i bezpośredniej reakcji WTO na naruszenia tych praw. Co więcej, sformułowanie zawarte w Zawieszeniu Kimberley, że „plan międzynarodowej certyfikacji musi być zgodny z prawem międzynarodowym, regulującym handel międzynarodowy”, stawia międzynarodowe prawo handlowe ponad międzynarodową ochroną praw człowieka. Schefer wskazuje, że lepszym z punktu widzenia praw człowieka rozwiązaniem była propozycja Szwajcarii i umożliwienie bezpośredniej konfrontacji prawa WTO (art. XX i XXI GATT) z prawami człowieka<sup>86</sup>. Być może bowiem okazałoby się, że Proces Kimberley nie jest niezgodny z prawem WTO, co mogłoby dać impuls dla dalszych działań członków organizacji, mających na celu ochronę praw humanitarnych i praw dziecka przy użyciu środków handlowych.

Kevin Gray stoi na stanowisku, że problem „krwawych diamentów” należy uznać za kryzys humanitarny dotyczący dzieci, nie zaś za reprezentatywny przykład naruszeń praw dziecka, bowiem w jego ocenie przemoc stosowana wobec ludności cywilnej Afryki Zachodniej związana jest bezpośrednio z konfliktem militarnym. Kwestia ta jest z prawnego punktu widzenia dyskusyjna, niemniej z punktu widzenia dzieci efekt jest ten sam. Nielegalny handel tym kruszcem skutkuje wcielaniem ich do rebelianckich armii bądź zmuszaniem do pracy w kopalniach diamentów. Na szczęście Proces Kimberley doprowadził do znacznego zmniejszenia handlu „krwawymi diamentami”<sup>87</sup>.

### **Czy powszechne systemy preferencji sprzyjają poprawie sytuacji dzieci?**

Podstawową alternatywą dla sankcji handlowych, jeśli chodzi o dozwoloną aktywność państw członkowskich WTO w zakresie ochrony praw człowieka - w tym dziecka - w innych krajach są bodźce handlowe. Bodźce handlowe są przeciwieństwem sankcji, bowiem zamiast karać w stosunkach handlowych państwa za naruszanie praw dziecka, umożliwiają nagradzanie za ich przestrzeganie.

<sup>83</sup> Od 1.01.2003 do 31.12.2006 r.

<sup>84</sup> Por. K.N. Schefer, *op. cit.*, s. 444-447.

<sup>85</sup> *Ibidem*.

<sup>86</sup> *Ibidem*, s. 450.

<sup>87</sup> Portal Spraw Zagranicznych, <http://www.psz.pl/tekst-7034/UE-Trwa-szczyt-na-temat-handlu-krwawymi-diamentami>, dostęp 10.01.2013.

Geneza powszechnych systemów preferencji jest następująca. Dekadę po powstaniu GATT raport panelu ekspertów ujawnił, że powolny wzrost gospodarczy państw rozwijających się przynajmniej częściowo spowodowany był dyskryminacyjnymi politykami handlowymi państw rozwiniętych.<sup>88</sup> W odpowiedzi na ten problem państwa rozwijające się utworzyły Grupę 77 i zorganizowały konferencję poświęconą temu problemowi<sup>89</sup>. Kolejnym krokiem była Konferencja Narodów Zjednoczonych ds. Handlu i Rozwoju<sup>90</sup> z 1964 roku. Zapoczątkowała ona prace nad regulacjami, umożliwiającymi ustanowienie preferencji handlowych dla państw najmniej rozwiniętych i rozwijających się. W rezultacie w 1968 roku UNCTAD uchwaliło Rezolucję 21 (II). Rezolucja wzywała do ustanowienia powszechnego, niewzajemnego i niedyskryminacyjnego systemu preferencji dla państw rozwijających się, z uwzględnieniem szczególnych środków na rzecz państw najmniej rozwiniętych. Stawiała trzy cele: wzrost przychodu z eksportu państw rozwijających się, promocję ich industrializacji oraz przyspieszenie ich wzrostu gospodarczego.

Ponieważ preferencje handlowe dla niektórych państw w sposób oczywisty naruszają zasadę największego uprzywilejowania z art. I GATT, konieczne było uwzględnienie Rezolucji w prawie GATT. W 1971 roku członkowie uchwaliли zawieszenie zobowiązań<sup>91</sup> wynikających z prawa GATT na 10 lat<sup>92</sup>. Nim ten okres upłynął, członkowie GATT wydali decyzję sankcjonującą bezterminowo postanowienia zawieszenia z 1971 roku, zwaną powszechnie Klauzulą Zezwalającą (*Enabling Clause*)<sup>93</sup>. Zgodnie z jej art. 1 państwa mają prawo przyznać specjalne preferencje krajom rozwijającym się, które inaczej byłyby niezgodne z art. I GATT. Klauzula zezwala na odstępstwa od zasad GATT w następujących przypadkach: 1) ustanowienia ogólnych systemów preferencji (GSP); 2) stosowania innych niż taryfy celne instrumentów prawnych pod auspicjami GATT; 3) zawierania przez państwa rozwijające się porozumień ograniczających między nimi taryfy celne oraz 4) stosowania każdego rodzaju preferencji względem krajów najmniej rozwiniętych<sup>94</sup>. Z powyższych przypadków pierwszy i czwarty dają poszczególnym członkom GATT możliwość nagradzania innych państw za przestrzeganie praw dziecka. Zastosowanie preferencyjnych warunków handlowych w każdej z wymienionych form wymaga spełnienia następujących przesłanek: 1) muszą one mieć na celu ułatwienie i promocję handlu państw rozwijających się, nie zaś wprowadzenie utrudnień dla innych państw; 2) nie będą stanowić utrudnień dla redukcji lub eliminacji taryf celnych i innych ograniczeń handlowych zgodnie z zasadą najwyższego uprzywilejowania oraz 3) jeśli są stosowane przez państwo rozwinięte względem rozwijającego się to muszą odpowiadać potrzebom rozwojowym, finansowym i handlowym tego państwa<sup>95</sup>.

<sup>88</sup> GATT, Trends in International Trade: Report by a Panel of Experts, 1958, zwany *Haberler Report*; zob. też C.N. Murphy, *What the Third World Wants: An Interpretation of the Development and Meaning of the New International Economic Order Ideology*, [w:] *The Politics of Global Governance*, ed. by P.F. Diehl, Boulder 2001, s. 266.

<sup>89</sup> A.N. Cole, *Labor Standards and the Generalized System of Preferences: the European Labor Incentives*, "Michigan Journal of International Law", 2003-2004, vol. 25, s. 185.

<sup>90</sup> United Nations Conference on Trade and Development (UNCTAD).

<sup>91</sup> Decyzja Ministerialna z 25.06.1971 r., dokument GATT L/3545.

<sup>92</sup> Zob. J. Jackson, *The Jurisprudence of GATT and the WTO*, Cambridge 2000, s. 65-66 i 322-324.

<sup>93</sup> Decision of 28 November 1979 on Differential and More Favourable Treatment, Reciprocity and Fuller Participation of Developing Countries, L-4903.

<sup>94</sup> Art. 2 Klauzuli.

<sup>95</sup> Art. 3.

Każdy członek wprowadzający rozwiązania oparte o Klauzulę ma obowiązek poinformować o tym pozostałych członków GATT oraz zapewnić możliwość szybkich konsultacji dotyczących wprowadzanego rozwiązania na żądanie każdego innego członka GATT<sup>96</sup>. Ponadto państwa wprowadzające program preferencji nie mogą żądać świadczeń wzajemnych<sup>97</sup>.

Obecnie 10 państw oraz Unia Europejska posiada powszechne systemy preferencji (GSP). Państwa spoza Unii to Australia, Białoruś, Japonia, Kanada, Norwegia, Nowa Zelandia, Rosja, Stany Zjednoczone, Szwajcaria i Turcja<sup>98</sup>. Wiodącą rolę w stosowaniu GSP odgrywały tradycyjnie UE i USA<sup>99</sup>. Ich programy, poza skalą, różnią się jeszcze jedną istotną cechą - wśród warunków stawianych potencjalnym beneficjentom są wymogi niezwiązane z rozwojem gospodarczym i handlem, a dotyczące praw dziecka. Takie wymogi mogą być sformułowane w sposób pozytywny lub negatywny. Pierwsze pozwalają na przyznanie określonego państwu preferencji handlowych w nagrodę za spełnienie pewnych warunków (za przestrzeganie praw dziecka). Drugie pozbawiają preferencji handlowych państwa, które spełniają określone warunki (łamią prawa dziecka)<sup>100</sup>. Pierwszy model przyjęła Unia Europejska (tak zwany GSP+), a drugi - Stany Zjednoczone.

Początkowo Wspólnoty Europejskie wprowadziły GSP+ względem państw rozwijających się, które zaangażowały się w walkę z narkotykami. Od 1991 roku preferencje w zakresie produktów przemysłowych i rolniczych dotyczyły Boliwii, Kolumbii, Ekwadoru i Peru<sup>101</sup>. Z czasem poszerzył się krąg beneficjentów, a także produktów i wreszcie chronionych praw człowieka. Wspólnotowy GSP+ przewidywał także czasowe wycofanie ulg, jeśli beneficjent nie wywiązywał się ze swoich zobowiązań.<sup>102</sup> Unia Europejska dwukrotnie wycofała przyznane preferencje: w 1997 roku względem Birmy i w 2006 roku względem Białorusi<sup>103</sup>. Natomiast dodanie do listy beneficjentów Pakistanu doprowadziło do sporu na forum WTO z Indiami. Spór ten, o którym mowa będzie niżej, został, podobnie jak cały GSP+ Wspólnot Europejskich, szeroko omówiony w literaturze<sup>104</sup>.

Stany Zjednoczone wprowadziły swój GSP w 1976 roku<sup>105</sup>. Ostatnio obowiązujący (od 2006 roku) GSP wygasł z końcem 2010 roku. Prezydent Barack Obama podpisał nowy

<sup>96</sup> Art. 4.

<sup>97</sup> Art. 5.

<sup>98</sup> Raport UNCTAD *General System of Preferences: List of Beneficiaries*, UNCTAD/ITCD/TSB/Misc.62/Rev.5., s. 1. Należy dodać, że kraje rozwijające się (Turcja, Rosja, Białoruś i Bułgaria) wprowadziły GSP nie na podstawie Klauzuli Zezwalającej, ale na podstawie zawieszenia z 1999 roku, WT/L/304.

<sup>99</sup> Por. G. Zagel, *op. cit.*, s. 5.

<sup>100</sup> *Ibidem*, s. 6.

<sup>101</sup> Rozporządzenie Rady 3835/90, OJ 1990, L 370/126.

<sup>102</sup> *Ibidem*, art. 26.

<sup>103</sup> W. Zhou, L. Cuyvers, *Linking International Trade and Labour Standards: The Effectiveness of Sanctions under the European Unions GSP*, "Journal of World Trade", 2011, vol. 45, no. 1, s. 64.

<sup>104</sup> Por. S. Charnovitz, *The Appellate Body's GSP Decision*, "World Trade Review", 2004, vol. 3; G. Grossman, A. Sykes, *A preference for development: the law and economics of GSP*, "World Trade Review", 2005, vol. 4, no. 1; G. Shaffer, Y. Apea, *GSP Programmes and Their Historical-Political-Institutional Context*, [w:] *Human Rights and International Law*, ed. by T. Cottier, J. Pauwelyn, E. Bürgi, Oxford 2005; J. Bradley, *The Enabling Clause and Applied Rules of Interpretation*, [w:] *Human Rights and International Law*, ed. by T. Cottier, J. Pauwelyn, E. Bürgi, Oxford 2005; L. Bartels, *The WTO Enabling Clause and Positive Conditionality in the European Community's GSP Program*, "Journal of International Economic Law", 2003, vol. 6, no 2, s. 513; A.A. Yusuf, *Differential and More Favourable Treatment: The GATT Enabling Clause*, "Journal of World Trade", 1980, vol. 14, s. 488.

<sup>105</sup> Na podstawie US Trade Act of 1974.

GSP w październiku 2011 roku, który działa wstecz od 1 stycznia 2011 roku, dając beneficjentom prawo zwrotu poniesionych z powodu przerwy w obowiązywaniu GSP kosztów<sup>106</sup>. Akt składa się z 3 sekcji: pierwsza dotyczy uprawnień prezydenta, druga dotyczy beneficjentów, a trzecia - kwalifikowanych produktów. Lista potencjalnych beneficjentów jest negatywna, a więc zawiera przesłanki, które uniemożliwiają wzięcie udziału w programie. Przesłanki te eliminują między innymi państwa, które nie podjęły działań w celu zwalczania pracy dzieci<sup>107</sup>. Pewne państwa (terytoria suwerenne) przestały być beneficjentami z uwagi na przekroczenie dopuszczalnego wskaźnika dochodów (Hongkong, Malesja, Singapur)<sup>108</sup>.

Po raz pierwszy i jak dotąd jedyną zgodność GSP z prawem WTO została podważona w sporze pomiędzy Indiami i Wspólnotami Europejskimi<sup>109</sup>. Indie zarzuciły Wspólnocie dyskryminację pomiędzy państwami rozwijającymi się ze względu na zastosowane przez WE kryteria merytoryczne względem beneficjentów oraz kryterium czasu aplikacji<sup>110</sup>. Duże znaczenie w przedmiotowej sprawie miał status Klauzuli Zezwalającej. Jeśli bowiem uznać ją za *lex specialis* w stosunku do art. I GATT, ciężar dowodu spoczywałby na skarżącym. Gdyby natomiast uznać ją za wyjątek od art. I GATT, ciężar dowodu spoczywałby na pozwanym. Mimo że Klauzula Zezwalająca nie jest regulacją terminową, zarówno panel, jak i Organ Odwoławczy uznały, że jest to wyjątek, zatem ciężarem dowodu obarczono Wspólnoty<sup>111</sup>. Te nie zakwestionowały różnic w traktowaniu państw rozwijających się. Na swoją obronę podniosły trzy główne argumenty: 1) że różne potrzeby państw rozwijających się uzasadniają różne ich traktowanie; 2) że nie stanowi dyskryminacji obiektywnie uzasadniona różnica w traktowaniu oraz 3) że Klauzula Zezwalająca nie wymaga przyznania preferencji wszystkim państwom rozwijającym się<sup>112</sup>. Jednak panel uznał, że przypis 3 Klauzuli Zezwalającej, odwołujący się do wyłączenia z 1971 roku, uzasadnia twierdzenie, że preferencje trzeba przyznać wszystkim państwom. Na marginesie warto dodać, że panel oddalił również obronę Wspólnot opartą o art. XX lit. b) GATT, uznając, że ochrona zdrowia nie była głównym powodem wprowadzenia regulacji, a ponadto zarzucając naruszenie testu konieczności i arbitralną dyskryminację. Ta część raportu panelu nie została przez Wspólnoty zaskarżona.

Organ Odwoławczy nie zgodził się z panelem i stwierdził, że identyczne traktowanie wszystkich państw rozwijających się nie jest warunkiem braku dyskryminacji, a jedynie jednakowe traktowanie tych państw rozwijających się, które mają takie same potrzeby rozwojowe, finansowe i handlowe<sup>113</sup>. Jednak dozwolone różnicowanie między państwami rozwijającymi się musi spełnić dodatkowe przesłanki. Pierwszą jest obiektywny standard, według którego różnice w potrzebach rozwojowych, finansowych i handlowych mogą być porównywane. Po drugie potrzeby państw muszą być tego rodzaju, że preferencje handlowe mogą być

<sup>106</sup> Informacje ze strony rządowego przedstawiciela ds. handlu <http://www.us.gov/trade-topics/trade-development/preference-programs/generalized-system-preference-gsp>, dostęp 10.03.2012 r.

<sup>107</sup> L. Bartels, *The Appellate Body Report in "European Communities - Conditions for Granting of Tariff Preferences to Developing Countries" and its Implications for Conditionality in GSP Programmes*, [w:] *Human Rights and International Trade*, ed. by T. Cottier, J. Pauwelyn, E. Burgi, Oxford 2005, s. 467.

<sup>108</sup> G.M. Grossman, A.O. Sykes, *op. cit.*, s. 45.

<sup>109</sup> *Wspólnoty Europejskie - preferencje taryfowe*, WT/DS246.

<sup>110</sup> G.M. Grossman, A.O. Sykes, *op. cit.*, s. 42 i 47.

<sup>111</sup> WT/DS246/AB, § 89 i następn.

<sup>112</sup> G.M. Grossman, A.O. Sykes, *op. cit.*, s. 49.

<sup>113</sup> WT/DS246/AB, § 165.



skutecznym środkiem ich zaspokojenia. Po trzecie wreszcie musi istnieć dostateczny związek przyczynowy pomiędzy zastosowaniem preferencji handlowych a zaspokojeniem przedmiotowych potrzeb<sup>114</sup>.

Mimo że Organ Odwoławczy przedstawił w swym sprawozdaniu dodatkowe warunki uznania różnicowania między państwami rozwijającymi się za dozwolone, nie zastosował ich w przedmiotowej sprawie. Stało się tak dlatego, że uznał, iż GSP Wspólnot Europejskich jest programem zamkniętym dla większości państw rozwijających się, a więc dyskryminującym ponad wszelką wątpliwość<sup>115</sup>.

Najważniejsze wnioski z tej sprawy są następujące. Po pierwsze, odwołanie zawarte w przypisie 3 Klauzuli Zezwalającej, dotyczące powszechności, niewzajemności i niedyskryminacji, jest wiążącym prawnie obowiązkiem. Po drugie, dopuszczalne jest jednak różne traktowanie beneficjentów programu, o ile jest to uzasadnione różnicami w ich potrzebach<sup>116</sup>.

Po tym, jak Organ Odwoławczy WTO stwierdził naruszenie Klauzuli Zezwalającej przez Wspólnoty, zmodyfikowały one GSP+ w 2005 roku<sup>117</sup>. Jednym z warunków skorzystania z preferencji było złożenie aplikacji do końca października 2005 roku, a więc w ciągu czterech miesięcy od publikacji GSP. Merytoryczne warunki aplikacji były trzy<sup>118</sup>: 1) ratyfikacja i implementacja 16 konwencji poświęconych prawom człowieka; 2) ratyfikacja i implementacja co najmniej 7 z 11 konwencji z listy konwencji dobrego zarządzania (*good governance*) oraz 3) zakwalifikowanie państwa jako adresata programu GSP, czyli kryterium ekonomiczne. Ten ostatni warunek był spełniony, jeśli łącznie spełnione zostały przesłanki: 1) niskiego produktu krajowego brutto (PKB) według klasyfikacji Banku Światowego; 2) braku dywersyfikacji eksportu (5 największych gałęzi eksportu stanowi ponad 75% całego eksportu do państw WE w ramach GSP) oraz 3) niskiego eksportu towarów objętych GSP do WE (nie więcej niż 1% wartości całości wspólnotowego przywozu objętego systemem GSP). Beneficjentami nowego GSP+ zostały te same państwa co poprzednio z wyjątkiem Pakistanu, za to z udziałem Sri Lanki, Mołdawii, Gruzji i Mongolii.

Mimo że GSP+ nie został zakwestionowany na forum WTO, został zanegowany w doktrynie. Lorand Bartels jest bowiem zdania, że GSP+ narusza Klauzulę Zezwalającą i to w co najmniej trzech aspektach. Po pierwsze, celem GSP+ jest zrekompensowanie państwu rozwijającemu się dodatkowych zobowiązań i trudu włożonego w implementację konwencji dotyczących ochrony praw człowieka. Tymczasem związek między takim uzasadnieniem a potrzebami rozwojowymi, finansowymi i handlowymi państw rozwijających się jest trudny do dostrzeżenia. Również arbitralny wybór konwencji jest kontrowersyjny<sup>119</sup>. Po drugie, kryterium eksportu państwa rozwijającego się, nie przekraczającego 1% importu Wspólnot, nie jest *de facto* w ogóle kryterium odnoszącym się do beneficjenta, lecz niezależnym od niego kryterium odnoszącym się do handlu Wspólnot<sup>120</sup>.

<sup>114</sup> *Ibidem*, § 163-164.

<sup>115</sup> *Ibidem*, § 187-188.

<sup>116</sup> G.M. Grossman, A.O. Sykes, *op. cit.*, s. 55.

<sup>117</sup> Por. L. Bartels, *The WTO Legality of the UE's GSP+ Arrangement*, "Journal of International Economic Law", 2007, vol. 10, no. 4, s. 869.

<sup>118</sup> Rozbudowany art. 9 Rozporządzenia Rady 980/2005, OJ 2005, L169/1.

<sup>119</sup> L. Bartels, *The WTO Legality...*, s. 875-882.

<sup>120</sup> *Ibidem*, s. 882.

Jako takie może zostać zakwestionowane jako podstawa dozwolonego różnicowania państw rozwijających się. Po trzecie wreszcie, programowi GSP+ zarzucić można to samo uchybienie, przez które program GSP został uznany za niezgodny z prawem WTO. Otóż i w tym przypadku lista była zamknięta na kilka lat po tym, jak czas na złożenie aplikacji wynosił zaledwie kilka miesięcy, co można uznać za naruszenie obowiązku, aby program był otwarty dla wszystkich spełniających kryteria merytoryczne<sup>121</sup>. Podobnego zdania jest Umur Turksen, który wskazuje nawet więcej niezgodności GSP+ z prawem WTO<sup>122</sup>. Mimo tych istotnych wątpliwości co do legalności GSP+ w kontekście orzeczenia w sprawie *Wspólnoty Europejskie - preferencyjne taryfy*, do dnia dzisiejszego legalność programu nie została zakwestionowana na forum WTO. Należy dodać, że Rozporządzenie 978/2012 wprowadza nowy unijny GSP. Jego zgodność z prawem WTO zostanie dopiero poddana próbie. Ten nowy program wymaga przestrzegania Konwencji o prawach dziecka<sup>123</sup> oraz Konwencji dotyczącej zakazu i natychmiastowych działań na rzecz eliminowania najgorszych form pracy dzieci<sup>124</sup>.

Idea warunkowania przyznania preferencji handlowych od skutecznej ochrony dzieci przed pracą jest niewątpliwie moralnie zasadna. WTO przyjęła specjalny środek, by to umożliwić, w postaci Klauzuli Zezwalającej. Stosują go Stany Zjednoczone i Unia Europejska. Jednakże, jak wynika ze sprawy Indii przeciwko Wspólnotom Europejskim oraz z analiz doktryny, systemy te są skonstruowane w sposób niezgodny z prawem WTO. To, że utrzymują się w mocy, wynika z faktu, że członkowie organizacji nie mają interesu w ich zaskarżeniu.

Poza problemami natury czysto prawnej w doktrynie podnosi się także ekonomiczne wątpliwości odnośnie do funkcjonowania GSP. Po pierwsze, korzyści wynikające z preferencyjnych taryf celnych równoważone są przez wzrost kosztów potrzebnych na spełnienie warunków przystąpienia do programów<sup>125</sup>. Po drugie, kwestionowane jest przypisywanie GSP zasług w generowaniu wzrostu gospodarczego państw rozwijających się. Niektórzy autorzy sugerują, że mimo słabej pozycji na rynku, państwa o zliberalizowanym handlu międzynarodowym rozwijają się szybciej niż stosujące praktyki protekcyjnistyczne, nawet jeśli ich kontrahenci nie odwzajemniają się tym samym<sup>126</sup>. Z drugiej strony GSP Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych kładą nacisk na przestrzeganie praw pracowniczych. Niektóre badania dowodzą silnej korelacji pomiędzy ochroną praw pracowniczych i wzrostem gospodarczym, ponieważ godziwie opłacani pracownicy mają siłę nabywczą, zdolną napędzić

<sup>121</sup> *Ibidem*, s. 882-884.

<sup>122</sup> Por. U. Turksen, *The WTO Law and the EC's GSP+ Arrangement*, 'Journal of World Trade', 2009, vol. 43, no. 5, s. 967-970.

<sup>123</sup> Załącznik VIII część A pkt. 7).

<sup>124</sup> *Ibidem*, pkt. 15).

<sup>125</sup> G.M. Grossman, A.O. Sykes, *op. cit.*, s. 61.

<sup>126</sup> Zob. D. Dollar, *Outward-Oriented Developing Economies Really Do Grow More Rapidly: Evidence from 95 LDCs, 1976-1985*, "Economic Development and Cultural Change", 1992, vol. 40; J.D. Sachs, A.M. Warner, *Economic Reform and the Process of Global Integration*, "Brookings Papers on Economic Activity", 1995, no. 1; S. Edwards, *Openness, Trade Liberalization, and Growth in Developing Countries*, "Journal of Economic Literature", 1993, no. 31; J.A. Frankel, D. Romer, *Does Trade Cause Growth*, "American Economic Review", 1999, no. 89.

gospodarkę<sup>127</sup>. W nauce nie ma jednak co do tego zgodności<sup>128</sup>. Na marginesie należy dodać, że w doktrynie pojawiają się głosy, iż wprowadzanie przez Stany Zjednoczone i Unię Europejską do programów GSP warunków związanych z ochroną praw pracowniczych w mniejszym stopniu podyktowane jest chęcią ochrony praw człowieka, zaś w większym - motywacją protekcjonistyczną<sup>129</sup>.

Unia Europejska jest największym na świecie importerem żywności, zaś jej preferencje handlowe dotyczą prawie wszystkich państw świata. Jednak odstraszać przed łamaniem praw człowieka potencjał zawieszenia tych preferencji budzi wątpliwości. Jak wspomniano, Unia Europejska ukarała w ten sposób Birnę i Białoruś. Birna łamała prawo do swobodnej wypowiedzi, religii, zmuszała do pracy i torturowała swoich obywateli. Białoruś łamała prawa pracownicze<sup>130</sup>. Wskaźniki handlowe pokazują jednak, że w obu przypadkach w czasie zawieszenia stosowania GSP wolumen handlu nie tylko nie spadł w tych krajach, ale wręcz wzrósł. Birna jest państwem bogatym w ropę, gaz, kopaliny i drewno, zaś jej głównymi partnerami handlowymi są Chiny i Tajlandia. Z kolei Białoruś handluje głównie z Rosją. Niepokojący jest przede wszystkim fakt, że oba państwa w czasach represji zwiększyły swoją wymianę handlową nawet z samą Unią Europejską<sup>131</sup>.

### Zakończenie

Prawo WTO koncentruje się na sprawach handlu, jednak ma wpływ na inne dziedziny życia, w tym na prawa dzieci. Wpływ ten wywierany jest poprzez różne instrumenty handlowe, takie jak zakazy importowe, sankcje handlowe, powszechne systemy preferencji (GSP) czy zawieszenia zobowiązań (Zawieszenie Kimberley).

Zgodnie z prawem WTO, państwo nie ma zasadniczo możliwości zakazać importu produktów wytworzonych przy pomocy pracy dzieci. Podobnie stosowanie jednostronnych sankcji handlowych w celu ochrony praw dziecka w stosunkach zewnętrznych wydaje się być niezgodne z prawem WTO. To samo dotyczy stosowania powszechnych systemów preferencji, warunkując ich przyznanie od przestrzegania praw dziecka. W dwóch ostatnich przypadkach wątpliwości budzi nie tylko legalność stosowanych środków, ale także ich skuteczność w znaczeniu poprawy sytuacji dzieci.

Jedynym instrumentem polityki handlowej w ramach WTO, któremu można przypisać bezpośredni pozytywny wpływ na ochronę praw dzieci jest Zawieszenie Kimberley, którego stosowanie doprowadziło do znaczącej redukcji problemu wojen finansowanych przez „krwawe diamenty”. Obserwowana obecnie niezdolność WTO do reformy skłania do postawienia tezy, że w nadchodzących latach nie należy spodziewać się znaczących zmian w tej kwestii.

<sup>127</sup> Zob. A.N. Cole, *op. cit.*, przyp. 146.

<sup>128</sup> Krytyczniej. Harrison, *op. cit.*, s. 78-81.

<sup>129</sup> Zob. M. Khor, *Tloe World Trade Organization, labour standards and trade protectionism, "Third World Resurgence"*, 1994, vol. 41, s. 30-34; zob. też J. Harrison, *GSP Conditionality and Non-Discrimination, "International Trade Law and Regulation"*, 2003, vol. 9, no. 6, s. 163.

<sup>130</sup> W. Zhou, L. Cuyvers, *op.cit.*, s. 69-69.

<sup>131</sup> *Ibidem*, s. 71, 76.

### **The Children's Rights Impact of the World Trade Organization**

(Summary)

The law of the WTO regulates trade, but strongly influences also other aspect of life : is the children's rights. This impact can be made by several trade measures, such as import prohibitions, trade sanctions, generalized systems of preferences or obligation waivers. The prohibition of discrimination is a principle of the WTO law. The right of a WTO member to introduce import prohibition of goods manufactured by child labor depends on the likeness of those products to products manufactured by other methods. Another justification of such action could be the protection of non-trade interests, based on the Article XX of the GATT. This paper analyses these legal problems. It also considers, whether a WTO member is allowed to introduce individually trade sanctions with an aim to protect the children's rights externally and also whether generalized systems of preferences or obligation waivers may be applied for the same reason.